

**Postanowienie
Sądu Apelacyjnego w Katowicach
z dnia 20 sierpnia 2009 r.**

I ACa 410/09

Trwałość małżeństwa i równouprawnienie małżonków, jest jedną z podstawowych zasad polskiego prawa rodzinnego. Możliwość rozwiązania małżeństwa na skutek jednostronnego oświadczenia męża, bez uwzględnienia stanowiska drugiego z małżonków sprzeciwia się zasadzie trwałości małżeństwa i równouprawnienia małżonków.

*LEX nr 551997; Biul. SA Kat. 2009/4/26
551997*

[Dz.U.2012.788: art. 23; art. 56 § 1](#)

[Dz.U.1997.78.483: art. 18](#)

Skład orzekający

Przewodniczący: Sędzia SA Roman Sugier (spr.).
Sędziowie SA: Elżbieta Karpeta, Anna Bohdziewicz.

Sąd Apelacyjny po rozpoznaniu w dniu 20 sierpnia 2009 r. w Katowicach na rozprawie sprawy z wniosku Emira J. z udziałem Peggy P. i Prokuratora Prokuratury Apelacyjnej w Katowicach o uznanie orzeczenia na skutek apelacji wnioskodawcy od postanowienia Sądu Okręgowego w Katowicach z dnia 30 marca 2009 r.

postanawia:
oddalić apelację.

Wnioskodawca Emir M. wniósł o uznanie za skuteczne na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej świadectwa rozwodu wystawionego przez notariusza Biura Notarialnego Spraw Osobowych w K., stwierdzającego rozwiązanie poprzez rozwód małżeństwa wnioskodawcy z uczestniczką postępowania Peggy P.

W uzasadnieniu wniosku podano, że związek małżeński stron został zawarty w 1992 r. w K. W 2001 r. wnioskodawca złożył oświadczenie o rozwodzie z uczestniczką postępowania a w 2007 r. uzyskał świadectwo rozwodu wystawione przez notariusza w Biurze Notarialnym Spraw Osobowych w K.

Małżeństwo zawarte przez strony w 1992 r. w K. zostało zarejestrowane w polskim urzędzie stanu cywilnego.

Uczestniczka postępowania nie zajęła merytorycznego stanowiska w sprawie wnosząc o odroczenie rozprawy, który to wniosek nie został uwzględniony.

Prokurator wnosił o oddalenie wniosku zarzucając, że orzeczenie rozwodu jest sprzeczne z podstawowymi zasadami porządku prawnego w Rzeczypospolitej Polskiej.

Postanowieniem z dnia 30 marca 2009 r. Sąd Okręgowy w Katowicach oddalił wniosek.

Sąd Okręgowy ustalił, że uczestnicy postępowania zawarli związek małżeński w dniu 2 marca 1992 r. w Urzędzie Stanu Cywilnego i Rejestracji w K. Akt małżeństwa uczestników został zarejestrowany w dniu 17 stycznia 2007 r. w Urzędzie Stanu

Cywilnego dla miasta Stołecznego Warszawy. Wnioskodawca Emir J. zamieszkuje w Polsce od 1961 r., posiada obywatelstwo marokańskie i polskie, a uczestniczka postępowania Peggy P. jest obywatelką francuską, a od 6 czerwca 2007 r. posiada obywatelstwo polskie. Ostatnim wspólnym miejscem zamieszkania uczestników było miasto K., w którym wnioskodawca nadal przebywa.

Świadcstwo rozwodu wystawione w dniu 24 stycznia 2007 r. przez notariusza Biura Spraw Osobowych w K. stwierdza rozwiązanie małżeństwa uczestników z dniem 5 stycznia 2001 r. przez rozwód na podstawie jednostronnego oświadczenia złożonego przez wnioskodawcę zgodnie z prawem muzułmańskim. Uczestniczka nie brała udziału w postępowaniu zakończonym wydaniem świadectwa rozwodu.

Mając na względzie powyższe okoliczności Sąd pierwszej instancji stwierdził, że brak jest podstaw do uwzględnienia wniosku. Zdaniem Sądu świadectwo rozwodu dołączone do wniosku nie jest orzeczeniem sądowym o jakim mowa w [art. 1146](#) k.p.c. i nie zostało zaopatrzone w klauzulę prawomocności. Oświadczenie wnioskodawcy o rozwiązaniu małżeństwa zostało złożone pod nieobecność uczestniczki postępowania a procedura była sprzeczna z podstawowymi zasadami porządku prawnego w Rzeczypospolitej Polskiej. Ponadto uczestniczka postępowania była pozbawiona możliwości obrony swych praw.

Postanowienie zostało zaskarżone apelacją przez wnioskodawcę.

Skarżący zarzucił naruszenie przepisu [art. 1146 § 1](#) k.p.c. poprzez przyjęcie, że uznaniu nie podlega dokument nie stanowiący orzeczenia sądowego, nie opatrzony klauzulą prawomocności. Zarzucono też naruszenie przepisu [art. 1146 § 3](#) k.p.c. poprzez przyjęcie, że uczestniczka postępowania pozbawiona była możliwości obrony swych praw przy wydawaniu dokumentu podlegającego uznaniu oraz naruszenie przepisu [art. 1146 § 1 pkt 5](#) k.p.c. poprzez przyjęcie, że procedura wydawania świadectwa rozwodu obowiązująca w Arabskiej Republice Egiptu jest sprzeczna z podstawowymi zasadami porządku prawnego w Rzeczypospolitej Polskiej.

Powołując się na powyższe wnioskodawca wnosił o zmianę zaskarżonego postanowienia i uwzględnienie wniosku.

W piśmie procesowym z dnia 22 lipca 2009 r. wnioskodawca podniósł dodatkowo, że jego związek z uczestniczką postępowania zawarty w K. w 1992 r. był związkiem o charakterze wyznaniowym, opartym na prawie islamskim. Uczestniczka przed jego zawarciem stała się bowiem muzułmanką. Na takich samych zasadach doszło do rozwiązania tego małżeństwa, które jako wyznaniowe nie powinno być zarejestrowane w Polsce. Nieobecność uczestniczki postępowania w K. w dacie sporządzania świadectwa rozwodu wnioskodawca tłumaczył tym, że dopuściła się ona zdrady małżeńskiej za co w krajach muzułmańskich grozi niewiernej żonie więzieniem lub nawet śmiercią.

Uczestniczka postępowania wnosiła o oddalenie apelacji. Zaprzeczyła temu jakoby wnioskodawca w 2001 r. w obecności świadków złożył jej oświadczenie o rozwodzie. Podniosła, że nie była w Egipcie w dacie sporządzania świadectwa rozwodu ani też nie doręczono jej tego dokumentu.

Prokurator zwrócił uwagę na treść umowy międzynarodowej łączącej Polskę z Egiptem w zakresie uznawania orzeczeń. Wnosił o uchylenie zaskarżonego postanowienia lub uzupełnienie postępowania dowodowego w celu ustalenia treści prawa egipskiego odnośnie skutków prawnych wynikających ze świadectwa rozwodu o jakim mowa we wniosku oraz ustalenie czy uczestniczka postępowania miała możliwość obrony swych praw.

Tożsamy wniosek złożył wnioskodawca powołując się na to, że wystąpił ze stosownym pytaniem do ambasadora Egiptu w Polsce.

Sąd Apelacyjny w Katowicach zważył co następuje:

Apelacja wnioskodawcy nie może odnieść zamierzonego skutku.

Podstawą żądania wniosku jest świadectwo rozwodu sporządzone przez notariusza w K. w Arabskiej Republice Egiptu. Z treści tego dokumentu wynika, że zostało ono zarejestrowane w Rejestrze Stanu Cywilnego. Podstawą rozwiązania małżeństwa było oświadczenie wnioskodawcy złożone przy świadkach - zgodnie z prawem muzułmańskim - w 2001 r. Z tego dokumentu wynika także, że za miejsce zamieszkania uczestniczki postępowania uznano pokój hotelowy w hotelu S. w H. oraz, że urzędnik sporządzający świadectwo rozwodu, ze względu na nieobecność uczestniczki zobowiązany był doręczyć jej ten dokument do miejsca zamieszkania.

Z wyjaśnień złożonych przez wnioskodawcę w trakcie rozprawy apelacyjnej wynika, że uczestniczce przysługiwało prawo odwołania się od rozwodu stwierdzonego wspomnianym świadectwem.

W kwietniu 2007 r. uczestniczka postępowania skierowała do sądu polskiego pozew o rozwód przeciwko wnioskodawcy (akta sprawy Sądu Okręgowego w Katowicach). Pozwany w tamtej sprawie Emir M. wnosił o zawieszenie postępowania podnosząc, że wystąpił w trybie postępowania administracyjnego o unieważnienie aktu małżeństwa stron. Podnosił, że małżeństwo zawarte przez strony w 1992 r. w K. miało charakter związku wyznaniowego i nie wywierało skutków materialnoprawnych w zakresie praw stron w rozumieniu polskiego Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego. Wspomniana sprawa o rozwód między stronami jest w toku.

Odnosząc się do zarzutów apelacji należy rozważyć w oparciu o jakie przepisy prawa winna być oceniana zasadność wniosku.

W pierwszej kolejności konieczne było zbadanie czy zastosowania nie mają przepisy umów międzynarodowych. Zgodnie z [art. 91](#) Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej umowa międzynarodowa ratyfikowana za uprzednią zgodą wyrażoną w ustawie ma pierwszeństwo przed ustawą, jeżeli ustawy tej nie da się pogodzić z ustawą.

Od 24 czerwca 1996 r. w stosunku do Rzeczypospolitej Polskiej obowiązują przepisy [Konwencji](#) o uznawaniu rozwodów i separacji sporządzonej w Hadze w dniu 1 czerwca 1970 r. (Dz. U. z 2001 r. Nr 53 poz. 561). Stroną tej Konwencji od 21 kwietnia 1980 r. jest także Egipt.

Zgodnie z [art. 28](#) Konwencji przystąpienie staje się skuteczne tylko w stosunkach między państwem przystępującym a umawiającymi się państwami, które wyrażą zgodę na przystąpienie tego państwa. Z oświadczenia rządowego z dnia 31 stycznia 2001 r. w sprawie mocy obowiązującej Konwencji (opublikowanego wraz z Konwencją) wynika, że Egipt nie wyraził zgody na przystąpienie Rzeczypospolitej Polskiej do Konwencji. Oznacza to, że przepisy Konwencji nie mają zastosowania we wzajemnych stosunkach między Rzeczypospolitą Polską a Egiptem.

W dniu 17 maja 1992 r. w K. została sporządzona umowa między Rzeczpospolitą Polską a Arabską Republiką Egiptu o pomocy prawnej w sprawach cywilnych i handlowych. [Umowa](#) ta została ratyfikowana (Dz. U. z 1994 r. Nr 34 poz. 126). Umowa ta zawiera między innymi część dotyczącą uznawania i wykonywania orzeczeń. W [art. 24 ust. 1](#) zawarto jednak regulację stwierdzającą, że postanowienia umowy dotyczące uznawania i wykonywania orzeczeń nie dotyczą orzeczeń wydanych w sprawach rodzinnych. Stwierdzenie rozwiązania małżeństwa przez

rozwód mieści się w kategorii tego rodzaju spraw. Postanowienia wspomnianej umowy nie mogą być więc podstawą rozstrzygnięcia.

Prowadzi to do wniosku, że w sprawie mają zastosowanie przepisy o jakich mowa w uzasadnieniu kwestionowanego postanowienia oraz w apelacji.

Zgodnie bowiem z [art. 18](#) Prawa prywatnego międzynarodowego (ustawa z dnia 12 listopada 1965 r. Dz. U. Nr 46, poz. 290 ze zm.) dla rozwodu lub separacji właściwe jest wspólne prawo ojczyste małżonków z chwilą wystąpienia z żądaniem rozwodu lub separacji. W braku takiego prawa właściwe jest prawo państwa, w którym oboje małżonkowie zamieszkują.

Jeśli ustawa przewiduje właściwość prawa ojczystego, obywatel polski podlega prawu polskiemu, chociażby prawo innego państwa uznawało go za obywatela tego państwa ([art. 2](#) p.p.m.).

W ocenie Sądu Apelacyjnego zbędnym w sprawie było ustalanie treści prawa i procedury egipskiej w zakresie rozwiązywania małżeństwa opartego na prawie muzułmańskim. Bezspornym jest, że związek małżeński stron zawarty w K. został zarejestrowany w polskim urzędzie stanu cywilnego i został sporządzony akt małżeństwa. Dopóki ten akt stanu cywilnego nie zostanie unieważniony strony na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej traktowane są jako małżeństwo w rozumieniu polskiego prawa rodzinnego. Stanowisko to zdaje się obecnie dzielić wnioskodawca skoro wystąpił o uznanie za skuteczne na terenie Rzeczypospolitej Polskiej orzeczenia rozwiązującego ten związek.

Bezspornym jest także, że świadectwo rozwodu o jakim mowa we wniosku zostało sporządzone pod nieobecność uczestniczki postępowania, ma charakter deklaratoryjny potwierdzający rozwiązanie małżeństwa stron na skutek jednostronnego oświadczenia wnioskodawcy. Bezspornym jest również, że dokument ten winien być uczestniczce postępowania doręczony gdyż przysługiwała jej możliwość wniesienia odwołania.

Mając na względzie powyższe okoliczności należało stwierdzić, że Sąd Okręgowy trafnie oddalił wniosek. Przeszkodą do uznania świadectwa rozwodu wystawionego w K. nie jest okoliczność, że nie jest to orzeczenie sądu w rozumieniu polskiego prawa. Jak słusznie podniesiono w apelacji w orzecznictwie Sądu Najwyższego utrwalony jest pogląd, że przepis [art. 1145](#) k.p.c. dotyczy zarówno orzeczeń sądów zagranicznych jak i rozstrzygnięć innych organów państw obcych powołanych do orzekania w danych kwestiach. O trafności tego rodzaju wykładni przepisu świadczy nowelizacja polegająca na dodaniu obowiązującego od 1 lipca 2009 r. przepisu [art. 1149¹](#) k.p.c. stwierdzającego, że przepisy tytułu I Księgi Trzeciej Kodeksu postępowania cywilnego stosuje się odpowiednio do rozstrzygnięć innych organów państw obcych wydanych w sprawach cywilnych. Tym samym odpowiednio należy stosować przepis [art. 1146 § 1, 3 i 5](#) k.p.c. oraz [art. 1147 § 2](#) k.p.c.

Według pierwszego z powołanych przepisów warunkiem uznania jest wykazanie, że orzeczenie jest prawomocne w państwie, w którym zostało wydane. Skoro sam wnioskodawca przyznaje, że uczestniczce postępowania przysługiwało odwołanie od świadectwa rozwodu sporządzonego 24 stycznia 2007 r. w K. niezbędnym było wykazanie, że w dacie orzekania o uznaniu świadectwa to jest ostateczne i żadne odwołanie nie przysługuje. Wnioskodawca nie wykazał tej przesłanki.

Przepisy [art. 1146 § 1 pkt 3](#) k.p.c. oraz [art. 1147 § 2](#) k.p.c. dotyczą podobnej materii a mianowicie zapewnienia możliwości obrony stronie której dotyczy rozstrzygnięcie mające być przedmiotem uznania. Skoro uczestniczka nie uczestniczyła w postępowaniu, które zakończyło się wydaniem świadectwa rozwodu, odpowiednie stosowanie przepisów o wyrokach zaocznych wymaga wykazania przez

wnioskodawcę, że uczestniczce doręczono wezwanie do notariusza, który sporządził świadectwo rozvodu. Dowodu takiego nie przedstawiono. Okoliczność ta ma istotne znaczenie gdyż uczestniczka postępowania zaprzecza, aby w dacie rozstrzygnięcia o ustaniu małżeństwa stron przebywała pod adresem podanym w świadectwie rozvodu. Zaprzecza też, że doręczono jej wspomniane świadectwo.

Wobec braku dowodów przeciwnych należy uznać, że spełnione zostały negatywne przesłanki uznania o jakich mowa w [art. 1146 § 1 pkt 3](#) i [art. 1147 § 2](#) k.p.c.

Uznaniu sprzeciwia się też sprzeczność rozstrzygnięcia zawartego w świadectwie rozvodu z podstawowymi zasadami porządku prawnego w Rzeczypospolitej Polskiej. Z treści wspomnianego dokumentu wynika, że rozwód nastąpił na skutek jednostronnego oświadczenia woli wnioskodawcy. Świadectwo rozvodu nie wskazuje jakie były przyczyny złożenia przez skarżącego takiego oświadczenia. Zgodnie z [art. 18](#) Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej małżeństwo jako związek kobiety i mężczyzny, rodzina, macierzyństwo i rodzicielstwo znajduje się pod ochroną i opieką Rzeczypospolitej Polskiej. Treść tego przepisu wskazuje na to, że trwałość małżeństwa i równouprawnienie małżonków, jest jedną z podstawowych zasad polskiego prawa rodzinnego (por. Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz pod red. Kazimierza Piaseckiego W-wa 2006 Wyd. Praw. LexisNexis Wydanie III str. 960). Możliwość rozwiązania małżeństwa na skutek jednostronnego oświadczenia męża, bez uwzględnienia stanowiska drugiego z małżonków sprzeciwia się zasadzie trwałości małżeństwa i równouprawnienia małżonków.

Mając to na względzie Sąd Apelacyjny na mocy [art. 385](#) k.p.c. oddalił apelację jako pozbawioną uzasadnionych podstaw.